Stowarzyszenie Pszczelarzy Polskich POLANKA Warszawa 22/03/2017

Pszczela Wola 9

Sejmowa Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Parlamentarny Zespół ds. Wspierania Pszczelarstwa

Stowarzyszenie Pszczelarzy Polskich POLANKA wyraża w imieniu całego środowiska pszczelarzy zadowolenie z powołania Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Pszczelarstwa i ma nadzieję, że w wyniku jego działalności dokonają się istotne zmiany skutkujące wzrostem pogłowia pszczół i poprawą rentowności gospodarstw pasiecznych w Polsce.

Jednocześnie wnioskujemy o poszerzenie zespołu o przedstawiciela Sejmowej Komisji ds. Ochrony Środowiska co pozwoliłoby podjąć tematy tożsame z częścią postulatów pszczelarzy dotyczących nasadzenia drzew, które dostarczają pożytku pyłkowego i nektarowego oraz nasadzeń śródpolnych roślinami pożytkowymi ( miododajne) a także innych form promowania i wspierania upraw roślin nektaro- i pyłkodajnych.

Oczekujemy rozwiązania problemów przedstawionych w uchwalonym przez Sejm Dezyderacie, odrzuconym przez ówczesnego marszałka Sejmu B. Komorowskiego jak również postulatów z Marszu w obronie pszczół.

Najważniejsze z nich to doprowadzenie do uporządkowania przepisów prawnych dotyczących pszczelarstwa najlepiej w formie USTAWY.

Ponadto:

- stworzenie wiarygodnej bazy danych na podstawie stwierdzonego stanu rodzin pszczelich na dzień 30 kwietnia danego roku.

-pszczelarze oczekują oszacowania wpływów do budżetu państwa z tytułu utrzymywania zapylaczy oraz docenienia roli pszczół w rolnictwie i ochronie bioróżnorodności.

- domagamy się godziwej rekompensaty w zamian za utrzymywania zapylaczy co w dużej mierze jest zasługą małych, amatorskich pasiek, które spełniają tę rolę w najtrudniejszych warunkach.

- w związku z nasilającym się importem miodu z Ukrainy oczekujemy rozwiązań i kompensat za utracone korzyści. Nie może być tak, że skutki unijnej polityki wspierania demokracji na Ukrainie ponoszą pszczelarze i to w momencie kiedy ich działalności zagraża wiele innych czynników ( postępująca chemizacja (pestycydy) powodująca zanieczyszczenie produktów pszczelich i upadki rodzin, GMO, rolnictwo przemysłowe, choroby pszczół i brak możliwości ich leczenia, nieuczciwa konkurencja, oszustwa przy sprzedaży miodu, brak następców, brak środków na promowanie produktów pszczelich co przekłada się na brak wzrostu świadomości klientów.

- warto jeszcze pochylić się nad nadzorem weterynaryjnym, a raczej jego brakiem podczas przemieszczania rodzin pszczelich w poszukiwaniu pożytków. Te sprawy wymagają szybkich regulacji z uwagi na zagrożenie rozprzestrzeniania się chorób pszczelich oraz konflikty wewnątrz środowiska.

- domagamy się też „rewizji” KPWP, który nie spełnia swojego zadania, pomimo sprawozdań i samozadowolenia kolejnych ekip rządzących. O negatywnych skutkach nikt nie mówi. Program jest niesprawiedliwy. Wyklucza całe grupy pszczelarzy z uczestnictwa poprzez pośrednictwo Podmiotów/ Organizacji, a także przyjęte warunki np. wielkość pasieki, „lepsi i gorsi, korzystający i nie”. Aby uzyskać refundację najpierw należy wydatkować środki co eliminuje gospodarstwa pasieczne o słabej kondycji ekonomicznej a także kandydatów do zawodu. Istotne jest to, że program przysłużył się głównie producentom poprzez lawinowy wzrost cen uzasadnionych jedynie wzrostem popytu w ramach kierunków wsparcia ( matki pszczele, odkłady, sprzęt, leki).

- zdecydowana większość pszczelarzy domaga się KPWP i takich rozwiązań jak maja miejsce w rolnictwie, którego pszczelarstwo jest integralną częścią czyli dopłaty do rodziny pszczelej co umożliwiłoby racjonalne zagospodarowanie środków zgodne z rzeczywistą potrzebą pasiek. Ewentualnie w zamian „ rozdawnictwa” może warto byłoby zastanowić się nad szeroko zakrojonym programem edukacyjnym promującym pszczelarstwo, pszczoły i produkty pszczele.